

(Leggo - F.Balzani) Argentyński grill na boku boiska, aby świętować powrót do grupy i spróbować wprowadzić pokój między Dzeko i Florenzim po dyskusji, która narodziła się po meczu Roma-Genoa. Wczoraj Perotti - który będzie do dyspozycji ze Spakl - zaoferował grillowane mięso na nietypowym obiedzie, na którym gościem był też Dacourt.

Bardziej zrelaksowane były twarze Dzeko i Florenziego, choć u Bośniaka pozostaje gorzkość z powodu braku podania od wicekapitana na koniec meczu. Bośniak wykrzyczał całą swoją złość pod adresem bocznego obrońcy, który był wczoraj krytykowany przez kibiców na portalach społecznościowych i w radio. Dopiero interwencja Kolarova i Strootmana pozwoliła uniknąć gorszego. Również w szatni Olimpico Edin wydawał się dosyć zdenerwowany, ale jak się wydaje dyskusja przeszła już do lamusa.

Autor: abruzzo